

## **PROFIL PRAKTYCZNY KSZTAŁCENIA W PROJEKTACH ZMIANY USTAWY – PRAWO O SZKOLNICTWIE WYŻSZYM (z 2013r.)**

### **1. Wprowadzenie**

Prowadzone od 2001 roku badania funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce potwierdzają, że istniejące prawo dotyczące, szeroko rozumianego, szkolnictwa wyższego nie stwarza warunków do jego dynamicznego rozwoju oraz dostosowania do wymogów Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego i Europejskiej Przestrzeni Badawczej. Kolejne zmiany i nowelizacje nie przynoszą zadowalających zmian w pozycji polskiego szkolnictwa wyższego w Europie i świecie. Częściowa, niepełna i nieudana quasi, zastępcza prywatyzacja szkolnictwa wyższego, przejawiająca się w masowym powstawaniu, w większości biednych, słabych i nieprzygotowanych do działania wyższych szkół niepublicznych nie spowodowała poprawy jakości kształcenia i rozwój badań naukowych. Poziom części utworzonych państwowych szkół zawodowych także pozostawia wiele do życzenia. Z czasem okazało się, że rzeczywistym celem ich powstania było przede wszystkim zmniejszenie bezrobocia młodzieży kończącej maturę szkoły średnie oraz stworzenie warunków do wzrostu dochodów nominalnych nauczycieli akademickich. Były to ważne cele, których lekceważyć nie można. Jednocześnie stworzono warunki, milionom młodych ludzi, do podniesienia poziomu wykształcenia, które było niezbędne dla rozwoju gospodarki Polski. Minusem było jednak to, że przy poniesionych wydatków przez studentów i ich sponsorów, państwo oraz samorządy lokalne i regionalne, efekty utworzenia części szkół publicznych i niepublicznych były niewspółmierne do poniesionych nakładów. Ponadto, warto zauważyć, że nowo powstałe uczelnie zawodowe z reguły nie przyjmowały praktycznego profilu kształcenia tylko teoretyczny, encyklopedyczny, akademicki profil kształcenia. Uczelnie zawodowe, podobnie jak akademickie z reguły kształciły i nadal kształcą głównie teoretyków, encyklopedystów przygotowanych do rozwiązywania krzyżówek w biurach oraz kandydatów na studia doktoranckie (III poziom kształcenia); w niewystarczającym stopniu zajmują się natomiast kształceniem potrzebnej gospodarce absolwentów, przygotowanych do praktycznego wykonywania zawodu, na która oczekują regionalne i lokalne rynki pracy. Problem potęguje postępująca recesja, która powoduje, że pracodawcy poszukują pracowników o kilku kwalifikacjach, aby mogli być

elastycznie wykorzystani w procesie produkcji i świadczenia usług. Przyczyn tego stanu rzeczy było wiele – warto w tym miejscu wyraźnie powiedzieć, że te przyczyny nie ustały i nadal mają kluczowe znaczenie dla powodzenia reformy szkolnictwa wyższego w Polsce. Niestety, część uczelni niepublicznych woli nadal prowadzić tańszy i prostszy ogólnoakademicki profil kształcenia niż droższy w realizacji profil praktyczny, co na pewno nie ułatwi absolwentom znalezienia pracy<sup>1</sup>. Uczelnie rozwijające profil praktyczny kształcenia w warunkach niżu demograficznego i recesji nie może liczyć na dodatkowe wsparcie finansowe ze strony budżetu państwa i pracodawców oczekujących na absolwentów szkół wyższych dobrze praktycznie przygotowanych do pracy.

Podjęta w marcu 2011 próba dostosowania szkolnictwa wyższego do wymogów Procesu Bolońskiego i zaleceń Unii Europejskiej zakończyła się, połowicznym sukcesem, przyjęciem ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw<sup>2</sup>. Przeprowadzona nowelizacja była niepełna i częściowo realizowała postawione zadania. Ministerstwo zdecydowało się przeprowadzić konieczne zmiany w szkolnictwie wyższym stopniowo, rozkładając je na lata<sup>3</sup>.

Zgodnie z przewidywaniami autora już w listopadzie 2012 r. opublikowany został przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego „Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw z dnia 28.11.2012 r.”<sup>4</sup>. Po przeprowadzonej dyskusji wokół tego projektu, Ministerstwo opracowało i opublikowało skorygowany drugi „Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy oraz niektórych innych ustaw z 2.05.2013 r.”<sup>5</sup>. Założenia te zostały przedstawione przez autora w opracowaniu, które obecnie znajduje się w druku.

W ślad za tym projektem MNiSW opracowało „Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych ustaw z dnia 16 lipca 2013 r.”<sup>6</sup>, nazwany dalej wersją pierwszej - „A” projektu ustawy. Po kilku miesięcznej dyskusji Ministerstwo wprowadziło poprawki i opublikowało nowy tekst: „Projekt ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie

---

1 Szeroko te problemy przedstawił Autor w monografii zatytułowanej: Jakość zarządzania w szkołach wyższych, wydanej w 2012 roku przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

2 Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2011 r. Nr 84, poz.455 z późn. zm.

3 T. Wawak, Uwagi na kanwie nowelizacji prawa o szkolnictwie wyższy, [w:] „Metody, techniki i narzędzia zarządzania”, praca zbiorowej po red. naukowa E. Skrzypek, UMCS, Lublin 2011, s. 428 - 434.

4 Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz niektórych innych ustaw, dnia 28.11.2012 r., <http://www.nauka.gov.pl> , odczyt 25.08.2013 r.

5 Projekt założeń projektu ustawy o zmianie ustawy oraz niektórych innych ustaw z 2.05.2013 r. <http://www.nauka.gov.pl> , odczyt 25.08.2013 r.

6 Projekt z dnia 16 lipca 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/> , odczyt 1.09. 2013 r.

wyższym oraz o zmianie niektórych ustaw z dnia 12 listopada 2013 r.”<sup>7</sup>, nazwany dalej wersją poprawioną - „B” projektu ustawy.

**Celem niniejszego opracowania jest przedstawienie, być może dyskusyjnych, subiektywnych uwag i sugestii autora dotyczących wybranych proponowanych zmian w projekcie ustawy o zmianie ustawy – ustawie - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz w innych ustaw (z dnia 16 lipca i 12 listopada 2013 r.), na tle miejsca polskich uczelni w światowym rankingu szkół wyższych oraz w kontekście wyników przeprowadzonych badań i opinii studentów.**

Przedstawione poniżej opinie i oceny siłą rzeczy, będą odzwierciedlać obraz szkolnictwa wyższego widziany oczami autora; zapewne będą obiektywnie formułowane, ale zapewne zabarwione subiektywnymi odczuciami wynikającym z doświadczeń ponad czterdziestu lat pracy w szkolnictwie publicznym i dwadzieścia lat w szkolnictwie niepublicznym, w tym krótko na stanowisku rektora i przez 15 lat członka senatu .

## **2. Ranking szkół wyższych w Polsce**

Rankingi szkół wyższych nie są obiektywne. Każdy ranking buduje się, stosując określony, przygotowany do tego celu zespół kryteriów oceny i specjalny algorytm, który pozwala na ich syntezę i wyznaczenie rang. Należy zgodzić się ze stwierdzeniem Klausa Bachmana: *„Nie ma na tym świecie algorytmu, który byłby naprawdę <obiektywny>, to znaczy zupełnie niezależny od interesów i przekonań tych, którzy go zaproponowali.”*<sup>8</sup> Taka jest już cecha wszystkich algorytmów i rankingów, bez względu na to czego dotyczą i kto je opracowuje. Nie można poważnie traktować opinii głoszących, że rankingi opracowane przez znanych uczonych o wysokim dorobku naukowym są nie obiektywne bo faworyzują najlepsze uczelnie. Zdaniem Klausa Bachmana *„Ministerstwo jest też przedmiotem lobbingu uczelni, aby ustalić zasady parametryzacji tak, to jest wygodne dla najbardziej wpływowych uczelni. Najlepsi eksperci z najlepszych uczelni oceniają uczelnie i krytykują słabsze uczelnie.”*<sup>9</sup> Czy to oznacza, że kryteria i algorytmy rangowania uczelni powinni ustalać najgorsi eksperci z najgorszych uczelni, aby do nich płynęły pieniądze z budżetu państwa, a nie do najlepszych? Zapewne stopień wiarygodność i obiektywizmu będzie większy gdy opracują go znani uczeni o wysokim dorobku naukowym w zakresie funkcjonowania szkół wyższych, najlepiej w składzie międzynarodowym niż obrońcy słabych uczelni, które nie powinny

7 Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/>, odczyt 13.11.2013 r.

8 Klaus Bachman, Rankingi szkół wyższych są nieobiektywne, <http://wyborcza.pl> , odczyt 5.10.2013 r.

9 Tamże.

funkcjonować i „sprzedawać dyplomy” lub młodzi dziennikarze, którzy chcą zabłysnąć. Jest to powszechnie akceptowane stwierdzenie, ale w pełni obiektywne być nie może, jak każda ocena czegokolwiek. Każdy ranking opiera się na określonych, administracyjnie i autorytatywnie, bardziej lub mniej szczegółowo zasadach wyznaczonych zasad oceny, która ma charakter uznaniowy. Temperaturę powietrza możemy zmierzyć legalizowanym termometrem, ale będzie ona inna w cieniu i w słońcu przy ziemi i na wysokości dwóch metrów. Różnice mogą być istotne i mieć wpływ na aktualny stan zdrowia człowieka o określonych przypadłościach. Ten fakt uznajemy za oczywisty, a człowiek powinien wiedzieć jak na jego organizm wpływa, *ceteris paribus*, temperatura powietrza.

Podobnie rzecz ma się z rankingami szkół wyższych w Polsce i świecie. W tym samym czasie różne sporządzane co rocznie rankingi pokazują miejsce Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w wśród uczelni na przykład świata, Europy, Polski lub Małopolski. W okresie postępującej globalizacji i pogłębiającej się integracji europejskiej te pozycje obu uczelni w różnych uznawanych rankingach światowych nie satysfakcjonują.

Dla przykładu przeanalizujemy miejsce polskich uczelni, zwłaszcza z Małopolski, w „RANKING WEB OF UNIVERSITIES New July 2013 edition”<sup>10</sup>. Jest to specyficzny ranking szkół wyższych, zwanych uniwersytetami, który pokazuje zdolność uczelni do rozwoju i odnoszenia sukcesu na konkurencyjnym rynku usług badawczych, edukacyjnych i doradczych w Polsce, w Europie i w świecie. Wskaźnik ten bowiem bardzo dobrze pokazuje różnice w stopniu postrzegania ponad 21 tys. uczelni w świecie i niespełna 6000 szkół wyższych w Europie (w tym wszystkie z Polski) w sieci WEB, w międzynarodowym internecie.

Z prowadzonych rozmów, ze studentami uczelni krakowskich wynika, że wybierając swą przyszłą uczelnię kierowali się zebranymi informacjami w internecie. W swej pracy naukowej doktoranci i nauczyciele akademicy coraz częściej szukają potrzebnej im informacji, w tym literatury w sieci. Przedsiębiorstwa, banki, szpitale poszukują swych kontrahentów w internecie. Od pozycji uczelni w świecie i Europie coraz bardziej decyduje ich postrzeganie w sieci, w tym w światowych rankingach, między innymi WEB. Te rankingi jednocześnie pozycjonują szkoły wyższe w przestrzeni badawczej i edukacyjnej świata i Europy oraz wynikają z ich rzeczywistej pozycji jaką zajmują. Oczywiście, każdy ranking zwraca uwagę na różne aspekty funkcjonowania uczelni i w różny sposób akcentuje wartości uznawane za ważniejsze i najbardziej ważne w ocenie pozycji szkoły wyższej w obszarze: osiągnięć naukowych, jakości kształcenia i skuteczności doradztwa, itd. Ranking WEB akcentuje stopień przygotowania uczelni do funkcjonowania i

---

10 Ranking WEB of Universities . <http://webometrics.info/en> odczyt 04.10.2014 r.

dalszego rozwoju w ramach konkurencji, przekazu informacji i transnarodowej komunikacji społecznej.

W „RANKING WEB OF UNIVERSITIES New July 2013 edition”<sup>11</sup> pierwsze piętnaście miejsc zajmują uczelnie USA. Wśród pierwszych pięćdziesięciu uczelni w tym rankingu aż 42 uniwersytety były ze Stanów Zjednoczonych. Te liczby pokazują olbrzymie różnice w świecie w aktualnym poziomie szkolnictwa wyższego, rozwoju IT i Nowej Ekonomii oraz pozycji internetu w funkcjonowaniu społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Te dysproporcje rejestruje i wykazuje omawiany ranking WEB. Gdzie w tym światowym rankingu są nasze uczelnie? Niestety bardzo daleko, mimo że mamy o nich wysokie mniemanie!

W rankingu WEB z lipca 2013 roku Uniwersytet Warszawski zajmował w świecie 271 miejsce (98 w Europie)), Uniwersytet Jagielloński 311 (118 w Europie) i Politechnika Warszawska 320 (120 w Europie).

Miejsce 526 zajęła Akademia Górniczo Hutnicza (203 w Europie), a 545 i 546 miejsce w świecie zajęli Uniwersytet Poznański i Uniwersytet Wrocławski. W pierwszym tysiącu uczelni światowych znalazły się jeszcze: Politechnika Gdańska (654), Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu (709), Uniwersytet Łódzki (885), Uniwersytet Śląski, UMCS w Lublinie (956) i Politechnika Białostocka (997). Wszystkie te szkoły wyższe zmieściły się w pierwszych czterystu uczelniach Europy. Natomiast trzecia małopolska uczelnia - Politechnika Krakowska zajęła 469 miejsce w Europie i 1268 miejsce w świecie.

W stosunku do rankingu WEG ze stycznia 2012 r. nastąpiły przesunięcia na pozycjach polskich uczelni. Przede wszystkim ich liczba w pierwszy tysiącu uczelni światowych wzrosła z 10 do 13, Uniwersytet Warszawski wyszedł na pierwsze miejsce (wśród uczelni polskich) a pozycja Uniwersytetu Jagiellońskiego, AGH i Politechniki Krakowskiej się obniżyła. Nie są to dobre informacje dla Krakowa.

Zróżnicowanie w zajmowanych pozycjach w różnych rankingach uznanych za światowe lub międzynarodowe spowodowało potrzebę powstania z inicjatywy Komisji Europejskiej nowego międzynarodowego rankingu uniwersytetów: „M-Multirank”<sup>12</sup>. W rankingu tym zostanie ustalona lista pięciuset najlepszych uniwersytetów z Europy i całego świata. Nie będzie mógł wówczas Klaus Bachman zarzucać MNiSW oraz najlepszym ekspertom, z najlepszych uczelni, brak obiektywizmu, bo kryteria oceny i algorytm będzie ustalony przez ekspertów międzynarodowych. Ocena uniwersytetów nastąpi według szerszego zakresu wskaźników, w pięciu obszarach<sup>13</sup>:

---

11 Tamże.

12 M-Multirank – wielowymiarowy ranking uniwersytetów, <http://www.nauka.gov.pl/aktualności> ministerstwo, odczyt 8.10.2013 r.

13 Tamże.

- renoma w zakresie badań naukowych,
- jakość nauczania i uczenia się,
- kontakty międzynarodowe, sukcesy na polu transferu wiedzy, np. partnerstwo z przedsiębiorstwami,
- zaangażowanie na szczeblu regionalnym.

Komisja Europejska zapewnia, że M-Multirank będzie opierać się na obiektywnych kryteriach i danych oraz gwarantuje bezstronność, wysoką jakość i możliwość weryfikacji. Dlatego też ten ranking pomoże młodym ludziom w dokonywaniu właściwego wyboru. Zgłoszenia uniwersytetów do udziału w tym rankingu miały być przyjmowane w 2013 r., a pierwsze wyniki powinny być ogłoszone w 2014 r.<sup>14</sup>

Na pewno obrońcy słabych uczelni uznają ten ranking za super nieobiektywny. Tylko dwie – trzy uczelnie polskie mają szansę na znalezienie się na liście 500 najlepszych uczelni świata, bez względu na rankingi i algorytmy, które stosują oraz obiekcje Klausa Bachmana i opinie słabych uczelni. Żadna z uczelni niepublicznych oraz publicznych szkół zawodowych nie ma szans na zakwalifikowanie się do pierwszego 1000 uczelni świata. Bo to nie jest ich cel. Uczelnie te mają przede wszystkim dobrze przygotowywać swych absolwentów studiów o profilu zawodowym do potrzeb regionalnych i lokalnych rynków pracy.

### 3. Opinia studenta o szkołach wyższych

W prowadzonych obecnie przez autora wstępnych badaniach pilotażowych opracowywane oraz weryfikowane są formularze do przeprowadzenia wywiadów i kwestionariusze do przeprowadzenia badań ankietowych w środowisku akademickim i szkołach ponadgimnazjalnych. W trakcie próbnych wywiadów, między innymi, zadano przypadkowo wybranym studentom kilka pytań dotyczących oceny aktualnych problemów szkolnictwa wyższego i szkół ponadgimnazjalnych. Badania te co dopiero się rozpoczęły. Dlatego też dziś można przedstawić tylko kilka wybranych najciekawszych wypowiedzi. Ramy opracowania są bardzo ograniczone, dlatego też w tym miejscu zostanie przedstawiona tylko jedna wypowiedź, która zasługuje na uwagę, studenta stacjonarnych studiów magisterskich (II stopień kształcenia) uczelni publicznej.

Badanym studentom postawiono pięć pytań:

- Co Pani/Pan sądzi o systemie szkolnictwa wyższego w Polsce?

---

<sup>14</sup> Tamże.

- Czy szkoły ponadgimnazjalne przygotowują kandydatów na studia?
- Jak Pani/Pan ocenia poziom kształcenia oraz nauczycieli pracujących w szkołach ponadgimnazjalnych?
- Co Pani/Pan sądzi o niepublicznych szkołach ponadgimnazjalnych ?
- Co może Pani/Pan powiedzieć o problemach studentów i jak Pani/Pan je rozwiązuje?

Na te pytania krótkiej odpowiedzi udzielił w formie pisemnej, wspomniany powyżej student, w trakcie wywiadu przeprowadzonego przez autora.

### ***Wypowiedź Nr 15 studenta stacjonarnych studiów magisterskich uczelni publicznej:***

1. Co Pan sądzi o systemie szkolnictwa wyższego w Polsce?

*Jak dla mnie jest to nieskuteczny system, produkujący ludzi nieprzystosowanych do podjęcia pracy dla polskiego narodu, oparty wyłącznie na zarabianiu pieniędzy. Przede wszystkim jest to system masowy. Jak każdy świątły człowiek wie, masa nie myśli samodzielnie. Masa się zlepia i zaczyna się kierować instynktem. To nie ma akurat związku z merytoryką mojej odpowiedzi, ale wydają mi się, że produkowanie takiej liczby absolwentów każdego roku jest skandalem. Weźmy takich studentów zarządzania. Polska wydaje ich rocznie naprawdę sporą liczbę. Jakie są potrzeby? Czy pracodawca przyjmie do pracy gościa, który nie ma żadnego doświadczenia, poza analizowaniem teoretycznych aspektów? Pozostaje zadać sobie pytanie, co jest najważniejszą umiejętnością kierownika, menedżera? Wie Pan, że wszyscy, którzy odnieśli sukces w biznesie powiedzieli, że jest to umiejętność kontaktów międzyludzkich? To też piszę w nawiasie, finalizując ten wątek stwierdzeniem, że uczelnie przeznaczają ogromne zasoby ludzkie i materialne na naukę rzeczy nieprzydatnych młodym ludziom w życiu. W dodatku, gdy się ich tyle rocznie produkuje, to katastrofa na rynku pracy jest gotowa. I młodzież wyjeżdża do Anglii na zmywaki z tytułem magistra. Ja tu oczywiście muszę też najechać na studentów, bo to od każdego z nich zależy kim będzie i co będzie robił. Jednak studenci wolą przez piękne 5 lat studiów upajać się niemiłosiernie alkoholem i nie tylko, zamiast użyć swojej młodości do umiejętnego samorozwoju. Nie wiem tylko, dlaczego system szkolnictwa wyższego popiera to. Nie wiem, dlaczego policja nie ma wstępu na akademiki. Nie wiem dlaczego uczelnie organizują juwenalia, na których młoda inteligencja polskiego narodu upija się i demoluje miasta. Przykład sprzed kilku lat z Wrocławia skutecznie ukazuje bolesną prawdę. Miasteczko studenckie w Krakowie to w ogóle jakieś nieporozumienie. Powiem Panu szczerze, że polska młodzież się tam tak odmóżdza i „odmoralnia”, że jest to naprawdę alarmujące. Oczywiście Uczelnie w cichości temu nie zamierzają przeciwdziałać. Zróbmy testy antynarkotykowe wszystkim studentom uniwersytetu i udowodnię Panu o co mi chodzi*

w tej kwestii. Oczywiście nie generalizuję. Są porządni studenci.

Z drugiej strony nie wiem dlaczego kadra uczelni nie jest w stanie napisać jasnej i przejrzystej książki prostym językiem dla każdego. Wydają mi się, że studenci to jeden świat, kadra to drugi świat i wygrywa ten drugi, bo to studenciakowi ma zależeć. Nie kieruję tu uwag do Pana, proszę osobiście nie odbierać tego co ja tu piszę. Jestem szczery. Uważam, że książki akademickie to nudne, niepraktyczne zlepki tekstu napisanego żeby spełnić durne normy, zamiast nauczyć i unaocznic pewne rzeczy, tym dla których powinny być przeznaczone. Doktor pisze książki dla doktorów, magister dla magistrów, kto dla studentów?

Ile ludzi na wydziale prawa oblewa na egzaminach niejasno je formułując? Jakie inwestycje potem są planowane? Ile kosztuje warunek? Jest to dla mnie jedna z największych patologii tego systemu, niech do jasnej cholery ktoś się temu przyjrzy, bo to obrzydlistwo aż razi w oczy. A jak byłem na Wszystkich Świętych w Jarosławiu to usłyszałem pewną relację studenta tego wydziału. I myślę, że była wiarygodna.

Ostatnią kwestią będzie to, że np. Pan „X” pisze bardzo ciekawe książki o mediach. I to takie, które da się czytać, za co szanuję tego człowieka. Przeczytałem kilka i użyłem do swojej pracy lic. Ale co z tego, jak nic się nie dzieje w tej kwestii. Uczelnia powinna wpływać na państwo i społeczeństwo, podnosić raban i produkować dyskusje na skalę państwa, tępiąc te ohydne patologie. Oczywiście uczelnie nie robią nic w tym kierunku. Wnioski z konferencji i książek pozostają wewnątrz i nic się z tym nie dzieje. Dziwię się, że Pan „X” mając taką wiedzę o mediach publicznie nie inspiruje społeczeństwa do zmiany postrzegania tego iluzorycznego świata w nich przedstawionych. To wierzchołek góry lodowej, jakbym miał moc, tobym to inaczej zorganizował, teraz mogę sobie tylko pisać, pisać. Zdaję sobie sprawę, że mogę o wielu rzeczach nie mieć pojęcia i się mylić. Na tę chwilę napisałem tyle i przejdźmy do 2 pytania

2. Czy szkoły ponadgimnazjalne przygotowują kandydatów na studia?

Absolutnie nie. Wystarczy spojrzeć na strukturę egzaminu maturalnego, który jest opracowany tak, aby każdy ćwierć uczeń go zdał, zapłacił kasę i poszedł na studia. Matura z matematyki podstawowa to jakaś kpina z tej dziedziny nauki i Pana koledzy na pewno to odczuli na swoich matematycznych przedmiotach na kierunku Zarządzanie. Program nauczania się zmienił teraz, nie mam pojęcia jak to wygląda i co wyprodukuje. Ja pisałem maturę w 2010 i piszę ze swojego punktu widzenia. Poza tym znowu napiszę, że w liceum jest wiele niepotrzebnych teorii, które ja już dawno zapomniałem. Kwestie biologii, chemii, fizyki, historii, geografii itp. Uczyłem się jakichś durnych opisów i definicji, o których teraz nie mam pojęcia i które się nigdy nie przydały. Licealiści potrzebują praktycznej wiedzy. Licealiści potrzebują umiejętności. Licealiści potrzebują

*kreatywności. Tego nie ma w szkołach średnich. Potem taka masa idzie na studia i nie jest w stanie się zjednoczyć przeciwko jakiegokolwiek patologii. Może to o to chodzi?*

3. Jak Pan ocenia poziom kształcenia oraz nauczycieli w szkołach ponadgimnazjalnych?

*Poziom kształcenia jest coraz niższy i świadczą o tym programy nauczania. Porównując je do tych za Pana lat niestety smutna prawda wychodzi na jaw. Nauczyciele to kwestia indywidualna, ja spotkałem wielu inspirujących i wielu demotyujących. Nie wiem, czy mogę tutaj uogólniać. Powiem tylko tylko, że nauka powinna być przyjemnością a nie ciągłą walką o przetrwanie. Zwłaszcza w tak młodym wieku.*

4. Co Pan sądzi o niepublicznych szkołach ponadgimnazjalnych ?

*Nie mam pojęcia szczerze mówiąc. Jeżeli trzymają poziom i chcą służyć polskiemu narodowi, to ja nie mam nic przeciwko. A jeżeli są nastawionymi na zysk molochami to proponuję je wyburzyć.*

5. Co może Pan powiedzieć o problemach studentów i jak Pan je rozwiązuje?

*Na pewno podstawowym problemem jest program studiów, w którym jest wiele bezsensownie dobranych przedmiotów. Brak praktyki w zawodzie na danym kierunku studiów. Jakiś tam miesięczny pobyt na sztukę w danej firmie to nie jest wystarczające rozwiązanie. Książki akademickie pisane naukowym językiem w sposób skomplikowany i niejasny to jest podstawowy problem. Brak interakcji student-wykładowca. Brak kontaktu interpersonalnego student-wykładowca. Organizacja wykładu dla całego rocznika 300 osób w jednej sali !?!? Ja nie wiem co tam wisi w powietrzu ale są to na pewno "idealne" warunki do nauki i zdobywania wiedzy. Zbyt duża władza wykładowców na uczelniach to też jest problem.*

*Jak ja rozwiązuje te problemy? Przede wszystkim chodzę do biblioteki i sam szukam ciekawych książek na interesujące mnie tematy. Trzeba być trochę dociekliwym i ciekawskim, zadawać pytania i kombinować. Szukam wiedzy u praktyków a nie teoretyków. Mistrzem sztuki wojennej będzie ten, kto na wojnie był i zwyciężał a nie ten kto przeczytał 40 książek i szuka punktu wspólnego dla nich. Na wykładach zajmuje się swoimi sprawami, czyli nie uczestniczę w nich, tylko czytam swoje książki. Chyba, że wykładowca w jakiś sposób mnie zainteresuje. Unikam w tej sposób marnotrawienia czasu. Jeśli potrzebuję podyskutować to piszę maila, albo naciskam na rozmowę. Okazuję się, że się to zawsze udaje, bo jestem jedynym, który chce się czegoś więcej dowiedzieć.*

Powyższa wypowiedź, jak i inne uzyskane w wywiadzie odpowiedzi studentów uzyskanych w ramach wstępnych badaniach pilotażowych nie zostawiają suchej nitki na szkołach ponadgimnazjalnych i szkołach wyższych. Opinie studentów uzyskiwanych w trakcie bezpośrednich rozmów tak samo negatywnie charakteryzują szkolnictwo ponadgimnazjalne i

wyższe i absolutnie różnią się od opinii wyrażanych przez rektorów, dziekanów, założycieli szkół, dyrektorów gimnazjów. Przeprowadzenie rozpoczętych badań pilotażowych może dostarczyć szereg ważnych informacji i zaleceń dla projakościowej restrukturyzacji funkcjonowania (w tym zarządzania) nie tylko szkolnictwa wyższego a także tego poprzedzającego to wyższe, bez względu na to jak będzie się nazywać.

#### **4. Uwagi i sugestie ogólne dotyczące proponowanych ważniejszych zmian w prawie o szkolnictwie wyższym**

Poziom dojrzałości organizacji i zarządzania ww wszystkich szkołach wyższych w Polsce jest niski. W skali pięciu poziomów tej dojrzałości większość uczelni znajduje się na przełomie poziomu drugiego i trzeciego, czyli poziomu B – *Bureaucracy* (administracji i biurokracji) oraz poziomu C – *Counting* (ilościowej optymalizacji). Tymczasem czołowe uniwersytety świata przechodzą z poziomu czwartego do piątego, czyli z poziomu D – *Development* (fazy jakościowego doskonalenia) do poziomu E – *Excellence* (fazy doskonałego, zrównoważonego uniwersytetu przyszłości - *sustainable university*)<sup>15</sup>. Ta wysoka dysproporcja w rozwoju czołowych uczelni polskich i świata wymaga radykalnego podniesienia jakości pracy wszystkich zatrudnionych w szkolnictwie wyższym w Polsce, w tym szczególnie istotnego podniesienia jakości zarządzania w uczelniach publicznych i niepublicznych. Efektem aktualnego poziomu dojrzałości organizacji i zarządzania w szkołach wyższych w Polsce jest dalekie ich miejsce we wszystkich rankingach światowych i europejskich

Rankingi światowe szkół wyższych posiadają wiele mankamentów, ale ich usunięcie nie spowoduje radykalnego awansu polskich uczelni publicznych i niepublicznych na ich listach. Nadal nasze uczelnie będą daleko od przodujących w Europie i świecie. Prowadzone przez autora w ostatnich latach badania potwierdzają<sup>16</sup>, że sami ponosimy odpowiedzialność za tę sytuację. Dlatego też obowiązkiem państwa jest stworzenie warunków formalno-prawnych i finansowych do rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce. Nasze prawo nie dostosowane jest do potrzeb rozwoju uczelni i dostosowania do wymogów Unii Europejskiej i Procesu Bolońskiego<sup>17</sup>. Dlatego też prawo dotyczące szkolnictwa wyższego powinno ulec szybkiej nowelizacji oraz radykalnie zwiększeniu

15 T. Wawak, Dojrzałość organizacyjna szkół wyższych, [w:] „Dojrzałość procesowa organizacji i dojrzałości w zakresie wiedzy”, monografia pod red. naukową Elżbiety Skrzypek, UMCS w Lublinie, Lublin 2013, s. 125-146.

16 T. Wawak, Jakość zarządzania w szkołach wyższych, cyt. wyd.

17 T. Wawak, Pro quality restructuring of management in higher education, [w:] CURRENT PROBLEMS OF UNIVERSITY MANAGEMENT, praca zbiorowa pod red. naukową T. Wawaka Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013, s. 22-58.

muszą ulec wydatki budżetu państwa na naukę i szkolnictwo wyższe. Bez tych dodatkowych środków same zmiany w ustawach i rozporządzeniach dotyczących nauki i szkolnictwa wyższego nie wystarczą!

Proponowane obecnie zmiany w prawie dotyczącym funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce, zawarte w projektach z dnia 16 lipca i 12 lipca 2013 r. (wersja „A” - pierwsza i „B” - ) poprawiona) ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych ustaw<sup>18</sup> są kontynuacją dostosowania polskiego prawa do zaleceń oraz wymagań unijnych, do przestrzegania których, już wcześniej zobowiązali się przedstawiciele polskiego rządu. Proponowane zmiany nie zapewniają jednak pełnej realizacji zaleceń Unii Europejskiej i wymagań Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego. Te uwzględnione w noweli omawianej ustawy dotyczą, w mniejszym lub większym stopniu, zwłaszcza:

- podniesienia jakości kształcenia oraz rozszerzenia oferty studiów poprzez wzrost wymogów kadrowych i naukowych postawionych przed uczelniami;
- społecznych wymiarów kształcenia i szkolenia oraz stworzenia warunków do rozwoju mobilności edukacyjnej w szkołach wyższych;
- potwierdzania efektów uczenia się uzyskanych poza systemem szkolnictwa wyższego (np. w pracy, na kursach i szkoleniach, przez samokształcenie i samodoskonalenie);
- dostosowania kierunków i profili kształcenia do potrzeb rynku pracy oraz poprawy praktycznego przygotowania do zawodu;
- zwiększenia zainteresowania pracowników uczelni postępowaniem techniczno-organizacyjnym innowacjami, wynalazczością i wdrażaniem osiągnięć płynących z prowadzonych badań naukowych w organizacjach produkcyjnych i usługowych;
- dostępu do informacji naukowej i dydaktycznej oraz ich ochrony;
- modernizacji szkolnictwa wyższego, która w Polsce przebiega bardzo wolno.

Niebawem obchodzić będziemy dziesiątą rocznicę członkostwa w Unii Europejskiej, co stwarza okazję do postawienia pytań dotyczących realizacji przez szkoły wyższe zadań oraz zobowiązań z tego wynikających. Należeliśmy do państw, które w 1999 roku podpisały w Bolonii Deklarację (rozpoczynającą tzw. Proces Boloński), zobowiązującą do utworzenia Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego.

Poparliśmy, podpisaną wcześniej przez rektorów polskich uczelni w 1988 (w trakcie

---

<sup>18</sup> Projekt z dnia 16 lipca 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/>, odczyt 1.09. 2013 r. oraz Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/>, odczyt 13.11. 2013 r.

uroczystości z okazji 900-lecia najstarszego Uniwersytetu w Europie w Bolonii) „Magna Charta Universitatum”, co obliguje uczelnie w Polsce do postępowania zgodnie z przyjętymi zasadami oraz do realizacji przyjętych zadań wynikających z tego dokumentu („Wielkiej Karty Uniwersytetów”)<sup>19</sup>. Realizacja tych wszystkich zobowiązań wymaga przede wszystkim dostosowania obowiązującego w Polsce prawa, dotyczącego szkolnictwa wyższego w drodze zmian lub nowelizacji obowiązujących w tym zakresie ustawie i rozporządzeń, a następnie wdrożenia tego prawa w życie. Niestety proces tych zmian w obowiązującym prawie przebiega w Polsce bardzo wolno i nie nadąża za postępującą integracją w ramach Europy i Procesu Bolońskiego. Nauczyciele akademicy popierali transformację ustroju społeczno-gospodarczego w Polsce, prywatyzację, komunalizację i reformy gospodarcze w przemyśle, w bankach, w administracji publicznej i służbie zdrowia. Natomiast niechętnie przystępują do zastąpienia tradycyjnego, feudalno-socjalistycznego ustroju uczelni w Polsce i wszelkich reform, które mają dostosować szkolnictwo wyższe w Polsce do wymogów europejskich i zapewnić rozwój niepublicznych i publicznych w Polsce. Bez tych zmian rozwój szkół wyższych jest niemożliwy, bez względu na to ile pieniędzy na szkolnictwo wyższe w Polsce przeznaczy budżet państwa i Unia Europejska<sup>20</sup>.

Przeprowadzona 18 marca 2011 r. nowelizacja prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego była nie dopracowana, nie pełna, nie uwzględniała i nie wprowadzała wszystkich wymogów wynikających z wyżej wymienionych ustaleń. Ustawa, po przeprowadzonej nowelizacji nadal zawiera unormowania prawne nie korzystne dla jakości nauki i kształcenia oraz niezgodne z europejskimi wymaganiami, które oczekują na korektę; na co wielokrotnie autor wskazywał w swych publikacjach<sup>21</sup>. Warto zadać sobie w tym miejscu pytanie – czy zostaną one uwzględnione w nowej, przygotowywanej obecnie nowelizacji prawa dotyczącego funkcjonowania szkolnictwa wyższego w naszym kraju? Oczekiwania autora są umiarkowane, albowiem skłonność środowiska akademickiego w Polsce, jak wynika z przeprowadzonych badań, do pełnej restrukturyzacji funkcjonowania szkolnictwa wyższego jest nie wielka<sup>22</sup>.

---

19 Magna Charta Universitatum, [http://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/magna\\_charta.pdf](http://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/magna_charta.pdf) oraz <http://www.magna-charta.org/>, odczyt 2.09. 2013 r.

20 T. Wawak, Jakość zarządzania w szkołach wyższych, cyt.wyd., s. 481- 536.

21 T. Wawak, TQM a jakość zarządzania w szkole wyższej w okresie reformy, [w:] *„Kompleksowe zarządzanie jakością w organizacji w zmiennym otoczeniu* , praca zbiorowa pod red. naukową E. Skrzypek, UMCS, Lublin 2012, s. 41-57; T. Wawak Dylematy jakości zarządzania w szkole wyższej, [w:] *Praktyka zarządzania jakością w XXI wieku*”, praca zbiorowa pod red. naukową T. Sikory i M. Giemzy, wydawnictwo Naukowe PTTŻ, Kraków 2012, s. 253-272.

22 T. Wawak, Wstępny roboczy raport I etapu badań na temat < Projakościowa restrukturyzacja zarządzania w szkolnictwie wyższym>, [w:] *„Wyzwania zarządzania jakością w szkołach wyższych*”, praca zbiorowa pod red. naukową T. Wawaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011, s. 357 – 376 oraz T. Wawak Najważniejsze propozycje zmian w systemie zarządzania szkolnictwem wyższym w Polsce w opinii ankietowanych profesorów – wyniki badań, [w:] *„Zarządzanie i Finanse. Journal of Management and Finance”*,

W lipcu, w środku wakacji i urlopów, ukazał się na stronie internetowej projekt ustawy – wariant „A” o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw. MNiSW rozpoczęło w ten sposób konsultacje społeczne nowelizacji tegoż prawa. Ta nowelizacja była przez autora oczekiwana, ale nie w tak wąskim zakresie jak proponuje Ministerstwo. Najważniejszymi celami tej proponowanej aktualnej nowelizacji prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego jest<sup>23</sup>:

- dostosowanie polskiego prawa o szkolnictwie wyższym do wymogów Unii Europejskiej i ustaleń Procesu Bolońskiego (wymagań Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego);
- podniesienie wymogów kadrowych i naukowych postawionych przed uczelniami w celu polepszenie jakości kształcenia oraz rozszerzenie oferty studiów;
- poprawa oraz dostosowania programu i przebiegu studiów do potrzeb praktyki oraz wymogów rynku pracy, zwłaszcza praktycznego przygotowania;
- rozszerzenie i poprawa powszechnie dostępnych informacjach o szkołach wyższych, w tym wprowadzenie listy ostrzeżeń dotyczących tych uczelni, które nie przestrzegają prawa dotyczącego szkolnictwa wyższego;
- uwłaszczenie naukowców – wynalazców i badaczy, którzy wreszcie staną się właścicielami praw majątkowych do wynalazków oraz innych efektów realizowanych przez nich badań;
- zdefiniowanie pracy dyplomowej i poprawy systemu antyplagiatoowego w uczelniach;
- lepsze zabezpieczenie praw studentów oraz ochrona przed dodatkowymi kosztami studiowania wprowadzanymi przez władze uczelni w trakcie studiów;
- usunięcie części mankamentów poprzedniej nowelizacji z marca 2011 oraz wprowadzenie korekt i uzupełnień redakcyjnych w tekście obowiązującej ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym.

Cele stawiane omawianej nowelizacji są godne poparcia. Ich pełna realizacja jest w pełni pożądana. Powstaje jednak zasadnicze pytanie – czy wprowadzenia proponowanych zmian w prawie dotyczącym szkolnictwa wyższego zapewni ich pełną realizację, zgodnie z deklarowanymi oczekiwaniami? Na to pytanie nie w sposób dzisiaj odpowiedzieć, natomiast już dziś można żywić obawy, że nie są to zmiany wystarczające i spójne.

Powyższe cele są zgodne z oczekiwaniami Unii Europejskiej i Procesu Bolońskiego oraz jednocześnie stwarzają warunki do przyspieszonego rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce i podniesienia jakości kształcenia publicznych i niepublicznych uczelniach. Dlatego też cele stawiane

---

część 1, nr 3, wrzesień 2012, Gdańsk, s. 370-393.

23 Projekt z dnia 16 lipca 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/>, odczyt 1.09. 2013 r.

omawianej nowelizacji są godne poparcia. Ich pełna realizacja jest w pełni pożądana. Powstaje jednak zasadnicze pytanie – czy wprowadzenia proponowanych zmian w prawie dotyczącym szkolnictwa wyższego zapewni ich pełną realizację, zgodnie z deklarowanymi oczekiwaniami? Na to pytanie nie w sposób dzisiaj odpowiedzieć, natomiast już dziś można żywić obawy, że nie są to zmiany wystarczające i spójne. Część proponowanych zmian narusza partykularne interesy części założycieli uczelni niepublicznych oraz sprawujących władzę w części uczelni publicznych.

Pojawiły się w internecie stwierdzenie głoszące, że minister właściwy do szkolnictwa wyższego chce mocno ograniczyć samodzielność uczelni<sup>24</sup>. Ponoć jest to nawet niezgodne z konstytucją. W rzeczywistości tego rodzaju ograniczeń w proponowanych przez Ministra zmianach w prawie o szkolnictwie wyższym trudno się doszukać.

Zupełnie niezrozumiałe i nieuzasadnione jest stwierdzenie (które dotyczyło wersji pierwszej - „A” - ale odpowiada także wersji poprawionej „B”): *„próba narzucenia podstawowym jednostkom organizacyjnym uczelni nie posiadającym uprawnień do nadawania stopni naukowych obowiązku prowadzenia studiów w profilu praktycznym (art. 11 ust. 3A PSW) stanowi niedopuszczalny zamach na autonomię programowa uczelni. Niedopuszczalne jest zwłaszcza to, że obowiązkowe uprofilowanie praktyczne miałyby dotyczyć nie tylko nowo uruchamianych kierunków, ale także studiów, które są już prowadzone w profilu akademickim i to nawet wówczas gdy uzyskają one pozytywną ocenę Polskiej Komisji Akredytacyjnej (sic!)”*<sup>25</sup> Funkcjonowanie szkolnictwa wyższego publicznego i niepublicznego przekonuje, że uczelnie nie mogą mieć pełnej autonomii programowej, bo wówczas z roku na rok obniżałaby się jakość kształcenia, uczelnie ograniczałyby programy kształcenia, zastępowali profesorów asystentami, byle obniżyć koszty i czerpać większe korzyści ze „sprzedaży dyplomów”. Studenci za płacone czesne otrzymywaliby coraz gorzej świadczone usługi dydaktyczne. Część z nich byłoby zadowolona, ale część studentów czułaby się okradziona. *„Obowiązkowe uprofilowanie praktyczne”* jest jedynym sposobem zmuszenia uczelni, aby wreszcie odeszły od kształcenia teoretycznego na rzecz praktycznego – zawodowego i spełniły oczekiwania studentów i gospodarki.

Wprowadzenie powyższych nowych wymagań dotyczących uruchomienia i prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim są w pełni uzasadnione. Stwierdzenia głoszące, że profil praktyczny usiłuje narzucić nie tylko uczelniom zawodowym ale także akademickim jest nieporozumieniem i próba obrony uczelni przed studentami i rynkiem pracy. Uczelnie nie są przedsiębiorstwami działającymi dla zysku. Muszą być przydatne wprawdzie studentom a potem założycielom i

24 Polscy rektorzy alarmują: minister nauki chce mocno ograniczyć samodzielność uczelni, <http://wiadomosci.wp.pl> odczyt 27.08.2013 r.

25 Załącznik Nr 2 do Stanowiska KRASP zawierającego uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw z dnia 16 lipca 2013 r., Warszawa, 20 sierpnia 2013 r., [www.krasp.org.pl](http://www.krasp.org.pl), odczyt 2.09.2013 r.

dziekanom!

Ograniczenie profilu teoretycznego – ogólnoakademickiego na rzecz praktycznego zawodowego wynikają między innymi z poniżej omówionych przyczyn. Bardzo często na łamach prasy codziennej, tygodników i miesięczników spotykamy się z krytyką niskiej jakości kształcenia wyższego w Polsce i jego niedostosowania do potrzeb rynku pracy. Często podkreśla się niski poziom kompetencji fachowych absolwentów szkół wyższych i ich słabego przygotowania (zwłaszcza praktycznego) do wykonywania, potencjalnie wyuczonego zawodu, zapisanego w dyplomie. Oceny te potwierdzają w pełni prowadzone przez Autora badania, przedstawione w monografii „*Jakość zarządzania w szkołach wyższych*”<sup>26</sup>. Stan ten jest wynikiem synergii między innymi następujących przyczyn:

- Parlament i rząd obniżyli na początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku poziom wymogów maturalnych oraz poziom wymogów jakościowych i ilościowych stawianych szkołom wyższym na wprowadzonym I i II stopniu kształcenia, aby stworzyć dogodniejsze warunki do zakładania niepublicznych szkół wyższych w każdym powiecie! Zwiększenie ilości studentów spowodowało osłabienie tempa wzrostu bezrobocia, wzrost dochodów nominalnych nauczycieli akademickich (pracujących na dwóch lub trzech uczelniach wzrosły) bez obciążenia tym budżetu państwa, do którego jednocześnie wpływały większe dochody z tytułu podatków od wynagrodzeń i obowiązkowych ubezpieczeń od rosnących dochodów nauczycieli akademickich.
- W wyniku nowelizacji ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym z marca 2011 roku zmniejszone zostały wymogi kadrowe do prowadzenia kierunku studiów. Wpłynęło to korzystnie na wyniki ekonomiczne, zwłaszcza tych uczelni niepublicznych, które mogły dzięki temu zmniejszyć zatrudnienie lub otwierać nowe kierunek studiów. Ta korekta została przeprowadzona pod wpływem tego lobii uczelni, które w Polsce wyżej stawiało korzyści ekonomiczne niż poziom jakości kształcenia.
- Kryzys demograficzny w sposób istotny ograniczył ilość studentów studiów komercyjnych (odpłatnych) co wywołało obniżenie wymogów stawianych studentom (w trosce o dochody płynące z czesnego założycieli oraz dziekanów wydziałów). Uczelnie zmniejszały ilość zatrudnionych doktorów habilitowanych i profesorów do koniecznego minimum, a także czasowo nawet po niżej wymogów formalnych, oczywiście tuż po akredytacji danego kierunku studiów. Stan kadry w okresie między akredytacjami na poszczególnych kierunkach studiów był bowiem poza zainteresowaniami PKA.
- Szkoły wyższe prowadziły i nadal prowadzą studia zwłaszcza o profilu ogólnoakademickim,

---

26 T. Wawak, *Jakość zarządzania w szkołach wyższych*, cyt. wyd., s. 481-544.

gdy tymczasem rynek pracy poszukuje bezskutecznie absolwentów studiów o profilu praktycznym. Jednocześnie wymagany obecnie poziom kryteriów kadrowych dotyczących studiów o profilu ogólnoakademickim jest niewystarczający dla zapewnienia odpowiedniego poziomu jakości kształcenia.

Wszystkie te przyczyny w pełni uzasadniają proponowany wzrost wymogów stawianych uczelniom prowadzącym kierunek studiów o profilu ogólnoakademickim. Ten profil kształcenia ma przygotować studentów do podjęcia studiów doktoranckich, dlatego też postawienie wymogu kadrowego na poziomie wymaganym i umożliwiającym uzyskanie prawo do doktoryzowania jest w pełni uzasadnione na danym kierunku studiów. Obecni absolwenci kierunków studiów o profilu ogólnoakademickim nie są przygotowani do pracy zawodowej oraz do dalszego rozwoju naukowego w ramach III stopnia kształcenia. Jednym z powodów tego stanu rzeczy jest to, że szkoły wyższe utożsamiają studia o profilu ogólnoakademickim ze studiami encyklopedycznymi i kojarzą z egzaminami testowymi, gwarantującymi zdanie egzaminu, i to nie tylko przez „*dzieci specjalnej troski*”. Wszystko to powoduje, że rektorzy części szkół wyższych oraz ta część profesorów, którzy nie chcą wziąć pod uwagę tego, że uczelnie są dla gospodarki, rynku pracy i studentów, a nie dla realizacji snobistycznych, partykularnych interesów nauczycieli akademickich, będą negatywnie odnosić się do powyżej przedstawionych zmian w ustawie. Jednocześnie trzeba wziąć pod uwagę wątpliwości wynikające z nieprecyzyjnych przyjętych definicji, w tym profilu kształcenia praktycznego. *„Należy ponadto zwrócić uwagę na wątpliwości interpretacyjne, jakie budzi projektowana definicja. Nie wiadomo w szczególności, jak mierzyć wymaganą <większą połowę> programu studiów obejmujący zajęcia praktyczne – efektami, modułami, godzinami, punktami ECTS? Również samo pojęcie <zajęć praktycznych> wymagałoby wyjaśnienia. Czy <zajęcia praktyczne> charakteryzujące profil praktyczny, to potocznie rozumiane praktyki i zajęcia praktyczne, czy też (co zdaje się sugerować projekt ustawy) każde zajęcia ukierunkowane (choćby częściowo) na kształtowanie <kompetencji i umiejętności praktycznych>? Ta kwestia wymaga jednoznacznego wyjaśnienia. Nie trzeba przy tym szczególnej przenikliwości, żeby zrozumieć, że w przypadku rygorystycznego rozumienia <zajęć praktycznych> ogromna większość uczelni zawodowych nie będzie w stanie spełnić omawianych wymagań i to niezależnie od zastrzeżeń przedstawionych w dalszej części opinii. Może to prowadzić do nadużyć.”<sup>27</sup>* Dlatego też wprowadzane pojęcia i zasady postępowania w nowelizowanych przepisach muszą być precyzyjne i jednoznaczne aby nie wywołały różnych, sprzecznych z sobą, interpretacji w trakcie ich

---

27 Załącznik Nr 2 do Stanowiska KRASP zawierającego uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw z dnia 16 lipca 2013 r., cyt. wyd.

stosowania.

W Polsce brakuje absolwentów studiów o profilu praktycznym, przygotowanym do pracy zawodowej, na których oczekuje rynek pracy. W tym miejscu konieczne jest podkreślenie, że<sup>28</sup>:

- część szkół wyższych nie bada i nie zna potrzeb obecnego i przyszłego rynku pracy, dlatego też kształcą absolwentów, którym oferują głównie tylko swoje dyplomy, jak nakazuje tradycja i nawyki minionej epoki;
- efekty kształcenia określane przez senaty części szkół wyższych są opracowane na podstawie aktualnych, zastanych możliwości kadrowych podstawowej jednostki organizacyjnej, która uruchamia lub prowadzi określony kierunek studiów, bez rzeczywistego uwzględniania oczekiwań rynku pracy, które nie są senatom znane;
- zdarza się, że ukończenie studiów i uzyskanie dyplomu nie oznacza tego, że absolwent uczelni potrzebny jest rynkowi pracy; czasami jest potrzebny rynkowi pracy za granicą (na przykład w zakresie mikrobiologii), kształcimy więc świadomie emigrantów poszukujących pracy za granicą na koszt polskiego podatnika;
- postępująca recesja wymaga przygotowania absolwenta do wykonywania różnego rodzaju prac związanych z wykonywaniem zawodu.

Poparcia wymagają te proponowane przez MNiSW zmiany, które są podyktowane są troską o wzrost jakości kształcenia, podniesienia jakości zarządzania w szkołach wyższych i lepsze gospodarowanie zasobami uczelni publicznych, nawet wówczas gdy nakładają na władze uczelni i ich założycieli dodatkowe obowiązki wymagania. Opinia władz części uczelni nie może blokować propozycji MNiSW, które wdrożone w życie sprzyjać będą podniesieniu jakości kształcenia i lepszemu dostosowaniu programu studiów do wymogów rynku pracy dziś i w przyszłości<sup>29</sup>.

Z drugiej strony Ministerstwo powinno zapewnić środki na realizację nowych zadań. Dotyczy to głównie nowych proponowanych wymogów jakie powinny w przyszłości spełniać jednostki organizacyjne uruchamiające i prowadzące studia o profilu ogólnoakademickim i praktycznym na pierwszym i drugim stopniu kształcenia. Ich zapis powinien być w proponowanej ustawie nowelizującej prawo o szkolnictwie wyższym wyczelowany i udoskonalony, ale bezwzględnie zachowany, ponieważ podnosi wymogi stawiane uczelniom i zapewnia lepszą jakość usług edukacyjnych świadczonych przez uczelnie publiczne i niepubliczne na studiach stacjonarnych i niestacjonarnych.

---

28 Tamże, oraz T. Wawak., Szanse i bariery rozwoju polskich szkół wyższych w opinii profesorów i doktorów – wyniki badań, [w:] „*Determinanty potencjału rozwoju organizacji*”, praca zbiorowa pod red. naukową A. Stabryły i K. Woźniaka., Mfiles.pl, seria wydawnicza: Encyklopedia Zarządzania, Kraków 2012, s. 45- 57.

29 T. Wawak, Zarys modelu doskonalenia zarządzania w szkołach wyższych, [w:] Orientacja na wyniki – modele, metody i dobre praktyki, „*Prace Naukowe Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu PN 264*”, Wrocław 2012.

## **5. Profile kształcenia proponowane w projekcie z dnia 12 listopada 2013 r. noweli ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym**

Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw<sup>30</sup> zawiera 173 poprawki, w tym 118 dotyczy ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym<sup>31</sup> (art. 1.) oraz 65 poprawek w 19 innych ustawach. Projekt przewiduje 19 poprawek ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty<sup>32</sup> (art.4.), 13 obszernych poprawek do ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniu i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki<sup>33</sup> (art. 8.) oraz 6 poprawek do ustawy z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej<sup>34</sup> (art. 19). Ponadto projekt ten przewiduje 3 poprawki do ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytucjach badawczych<sup>35</sup>(art. 17.) oraz 4 obszerne poprawki do ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk<sup>36</sup> (art. 18.). Obok tych ustaw drobne korekty proponuje się wprowadzić w następujących: ustawie z dnia 30 kwietnia o zasadach finansowania nauki<sup>37</sup> (art.14), ustawie z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju<sup>38</sup> (art. 15.), ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki<sup>39</sup> (art. 16.)

Nie jest możliwe pełne i wyczerpujące omówienie tej 101 stronicowej noweli 20 ustaw dotyczących i związanych pośrednio z funkcjonowaniem szkolnictwa wyższego, składającej się z 50 artykułów, zawierających 173 proponowane zmiany, jest nie możliwe. Do projektu noweli ustawy MNiSW dołączyło 80 stronicowe uzasadnienie Dlatego też w tym miejscu konieczne jest ograniczenie się do skomentowania kilku wybranych najważniejszych poprawek przedstawionych w omawianym projekcie.

---

30 Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, cyt. wyd.

31 Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. Nr 164 z 2005 r. poz. 1365 z późn. zm.

32 Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.

33 Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniu i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.

34 Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej, Dz. U. Nr 139, poz. 814, z późn. zm.

35 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytucjach badawczych, Dz. U. z 2010 r. Nr 96, poz. 618 z późn. zm.

36 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk, Dz. U. z 2010 r. Nr 96, poz. 619 z późn. zm.

37 Ustawa z dnia 30 kwietnia o zasadach finansowania nauki, Dz. U. 96, poz. 615 z późn. zm.

38 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, Dz. U. Nr 96, poz. 616 z późn. zm.

39 Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki, Dz. U. Nr 96, poz. 617 z późn. zm.

Nie wymaga udowodnienia teza, powszechnie głoszona przez pracodawców, że studia w Polsce nie przygotowują praktycznie do zawodu i mają zbyt teoretyczno-encyklopedyczny charakter. Jak wspomniano we wstępie wszelkie czynione próby w ostatnich trzydziestu latach próby nie powiodły się i nadal mają nie wielkie szanse na powodzenie. Można postawić w tym miejscu pytanie – czy chce tego licząca się część profesorów i władze znacznej części uczelni publicznych i niepublicznych?

Ministerstwo proponuje wyraźne odróżnienie dwóch profili kształcenia w szkołach wyższych: profilu praktycznego od profilu ogólnoakademickiego (teoretyczno-encyklopedycznego) studiów:<sup>40</sup>. Definicje tych profili zamieszczone w projekcie wersji pierwszej „A” noweli ustawy były krytykowane jako nieprecyzyjne i nie w pełni zrozumiałe. Dlatego też definicje te uległy korekcie w wersji poprawionej „B”.

W projekcie noweli – wersja „B” z 12 listopada 2013 r. przyjmuje się, że:

- **profil praktyczny** to *„profil programu kształcenia obejmującego moduły zajęć służące zdobywaniu przez studenta umiejętności praktycznych i kompetencji społecznych, realizowany przy założeniu, że ponad połowa programu studiów określonego w punktach ECTS obejmuje zajęcia praktyczne kształtujące te umiejętności i kompetencje, w tym umiejętności uzyskiwane drogą zajęć warsztatowych, które są prowadzone przez osoby posiadające doświadczenie zawodowe poza uczelnia”*;
- **profil ogólnoakademicki** to *„profil programu kształcenia obejmującego moduły zajęć powiązane z prowadzonymi w uczelni badaniami naukowymi, realizowanymi przy założeniu, że ponad połowa programu studiów określonego w ramach ECTS obejmuje zajęcia służące zdobywaniu przez studenta pogłębionej wiedzy”*.

Studenci kierunku o profilu praktycznym będą zobowiązani do udziału w obowiązkowych praktykach zawodowych, mających na względzie strukturę kształcenia i zapotrzebowanie na absolwentów poszczególnych kierunków studiów na obecnym i przyszłym rynku pracy. *„Podstawowa jednostka organizacyjna uczelni prowadząca kształcenie na określonym kierunku studiów i poziomie kształcenia o profilu praktycznym jest obowiązana uwzględnić w programie kształcenia co najmniej trzymiesięczne praktyki zawodowe. Jednostka ta może organizować kształcenie przemienne w formie zajęć dydaktycznych realizowanych w uczelni i w formie praktyk odbywanych u pracodawcy, uwzględniając realizację wszystkich efektów kształcenia przewidzianych w programie kształcenia dla tego kierunku, poziomu i profilu kształcenia.”*<sup>41</sup>

40 Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, art.1.1c, cyt. wyd.

41 Tamże, art.1. 9.

Ustawa nakłada na uczelnie obowiązek zapewnienia studentom możliwości odbycia praktyk, które są częścią procesu kształcenia organizowanego przez podstawową jednostkę organizacyjną danej szkoły wyższej.

Natomiast studentom kierunków studiów o profilu ogólnoakademickim władze uczelni powinny zapewnić udział w badaniach naukowych prowadzonych przez podstawową jednostkę organizacyjną prowadzącą ten kierunek studiów.

Szczególne znaczenie dla koniecznej poprawy jakości kształcenia w uczelniach publicznych i niepublicznych oraz wyraźnego zróżnicowania praktycznego i akademickiego profilu kształcenia mają proponowane zmiany w artykułach: 9, 9a, 11, 11a, 11b, 11c i 11d ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższy (PSW). Korekty zaproponowane w projekcie nowelizacji z 16 lipca 2013 r. (w pierwszej wersji „A”) były mało czytelne i między innymi z tego powodu wywołały krytyczną dyskusję. Zebrane opinie pozwoliły Ministerstwu na opracowanie poprawionej wersji „B” przedstawionej w projekcie nowelizacji z 12 listopada 2013 r. W art. 9 ust. 2 PSW przyjęto, że wzorcowe efekty kształcenia będą ogłaszane w formie komunikatu, a nie rozporządzenia ministra, bez zaciągania opinii Radą Główna Nauki i Szkolnictwa Wyższego, która zostanie z tego obowiązku odciążona. Natomiast w ust. 3, tego artykułu, określającym warunki jakie muszą spełniać jednostki organizacyjne, aby prowadzić studia na określonym kierunku, poziomie i (dodano) profilu kształcenia, wprowadzono dodatkowy pkt 1a w którym podkreślono, że *„kierunki studiów, które mogą być prowadzone jako jednolite studia magisterskie, oraz kierunki studiów, które prowadzone są jako studia drugiego stopnia lub jako jednolite studia magisterskie, uwzględniając zróżnicowane kwalifikacje absolwentów studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz potrzeby rynku pracy;”*<sup>42</sup> Zobowiązuje to uczelnie do dostosowania kwalifikacji absolwentów do potrzeb rynku pracy. W zmienionym pkt 3 i 4 ust. 3 art. 9 ustawy PSW wprowadza się szczegółowe kryteria i zakres oceny programowej i instytucjonalnej (o której mowa w art. 48a ust. 3 ustawy PSW) przeprowadzanej przez Polską Komisję Akredytacyjną (PKA). Mając na uwadze zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, w trakcie oceny programowej PKA powinna uwzględnić<sup>43</sup>:

- spełnianie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku, poziomie i profilu kształcenia,
- akredytacje lub certyfikaty instytucji międzynarodowych,
- działanie wewnętrznego systemu zapewnienia jakości kształcenia w zakresie analizy efektów kształcenia,

---

42 Tamże, art.1.6c.

43 Tamże.

- organizację procesu dydaktycznego,
- współpracę z otoczeniem społeczno-gospodarczym,
- umiędzynarodowienie procesu kształcenia,
- funkcjonowanie procesu potwierdzenia efektów kształcenia.

Natomiast w trakcie oceny instytucjonalnej PKA, mając na uwadze zapewnienie wysokiej jakości kształcenia, powinna brać pod uwagę<sup>44</sup>:

- funkcjonowanie i doskonalenie systemów zapewnienia jakości kształcenia,
- akredytacje lub certyfikaty instytucji międzynarodowych,
- wyniki oceny programowej kierunków studiów prowadzonych w podstawowej jednostce organizacyjnej uczelni,
- zgodność działania podstawowej jednostki organizacyjnej z misją i strategią rozwoju uczelni.

Zapisanie w ustawie kryteriów i zakresu oceny programowej i instytucjonalnej przeprowadzanej przez PKA jest niewystarczającym krokiem we właściwym kierunku. Zapewne wzmocni to pozycję Ministra i PKA w dążeniu do zapewnienia (istniejącej) wysokiej (zdaniem uczelni) jakości kształcenia ale nie pozwala na zagwarantowanie niezbędnego wzrostu jakości kształcenia oraz koniecznego, aby to uzyskać, ciągłego doskonalenia jakości zarządzania w szkołach wyższych. Do tego zobowiązał się polski rząd podpisując ustalenia ministrów właściwych do szkolnictwa wyższego sygnatariuszy Procesu Bolońskiego w 2005 r. w Bergen. Tego wymaga od Polski Unia Europejska<sup>45</sup>.

W art. 9a ust.1 PSW dodaje się, że do minimum kadrowego studiów pierwszego i drugiego stopnia oraz studiów jednolitych o profilu praktycznym mogą być zaliczani nauczyciele akademicy posiadający doświadczenie zawodowe zdobyte poza uczelnią w wymiarze co najmniej 25% pełnego wymiaru czasu pracy. W ust. 2 tego artykułu dopisano, że profesora lub doktora habilitowanego w minimum kadrowym studiów o profilu praktycznym mogą zastąpić dwie osoby posiadające obok stopnia doktora także doświadczenie zawodowe zdobyte poza uczelnią w dziedzinie związanej kierunkiem studiów<sup>46</sup>. Uczelnie publiczne staną przed wielkim problemem, jakim będzie zatrudnienie tych osób w ogóle, a przy obowiązujących obecnie stawkach płac na

---

44 Tamże.

45 T. Wawak, Uwarunkowania doskonalenia jakości kształcenia w ramach Procesu Bolońskiego – Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, [w:] „Jakość w badaniach i dydaktyce szkół wyższych”, praca zbiorowa pod red. naukową Stefana Doroszewicza i Anny Kobylińskiej, SGH w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007, oraz T. Wawak, Zewnętrzne zapewnienie jakości kształcenia w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego, [w:] „Problemy Jakości”, nr 5, Warszawa 2007.

46. Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, art. 1.7a i art.1.2c, cyt. wyd.

studiach dziennych, w szczególności. Wymogi te zwiększa koszty kształcenia we wszystkich uczelniach, ponieważ wynagrodzenie dwóch praktyków ze stopniem doktora (pensum 60 + 60 godzin zajęć) będzie musiało być znacznie wyższe niż wynagrodzenie zwyczajnego profesora (pensum 180 godzin zajęć). Oznacza to potrzebę zwiększenia czesnego płaconego przez studentów w sektorze kształcenia skomercjalizowanego.

Szczególnie istotne dla dostosowania struktury kształcenia do potrzeb lokalnych i regionalnych rynków pracy oraz dla zapewnienia pracy absolwentom szkół wyższych w Polsce mają proponowane zmiany w art.11. Artykuł ten określa uprawnienia jednostki organizacyjnej do prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim oraz studia o profilu praktycznym w następujących przypadkach<sup>47</sup>:

- Jeśli podstawowa jednostka organizacyjna uczelni posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego [*np. nauki ekonomiczne*] i spełnia warunki określone w przepisach wydanych na podstawie art. ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy PSW, może prowadzić studia o profilu ogólnoakademickim oraz studia o profilu praktycznym na określonym przez senat uczelni, w drodze uchwały, kierunku studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} i poziomie kształcenia, w ramach obszarów kształcenia oraz dziedzin odpowiadających uprawnieniom do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego [*np. nauki ekonomiczne*].
- Jeśli podstawowa jednostka organizacyjna uczelni nie posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w obszarze kształcenia i dziedzinie, do których przyporządkowany jest kierunek studiów i spełnia warunki określone w przepisach wydanych na podstawie art. ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy PSW, ale:
  - a) posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w obszarze kształcenia i dziedzinie [*np. nauki ekonomiczne*], do której przyporządkowany jest kierunek studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} to może uzyskać uprawnienia do prowadzenia, zgodnie z opisem efektów kształcenia określonym przez senat uczelni zarówno **studia o profilu praktycznym, jak i o profilu ogólnoakademickim** na tym kierunku {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} oraz określonym poziomie kształcenia;
  - b) nie posiada uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w obszarze kształcenia i dziedzinie [*np. nauki ekonomiczne*], do której przyporządkowany jest kierunek studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} to może uzyskać uprawnienia do prowadzenia, zgodnie z opisem efektów kształcenia określonym przez senat uczelni

---

47 Tamże, art 1.9.

**studiów o profilu praktycznym** na tym kierunku {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} oraz określonym i poziomie kształcenia.

- Jeśli podstawowa jednostka organizacyjna uczelni nie posiada uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego w obszarze kształcenia i dziedzinie, do których przyporządkowany jest kierunek studiów i spełnia warunki określone w przepisach wydanych na podstawie art. ust. 3 pkt 1 i 2 ustawy PSW oraz nie posiada uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora w obszarze kształcenia i dziedzinie [*np. nauki ekonomiczne*], do której przyporządkowany jest kierunek studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} to może uzyskać uprawnienia do prowadzenia, zgodnie z opisem efektów kształcenia określonym przez senat uczelni **studiów o profilu ogólnoakademickim** na określonym kierunku {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} i poziomie kształcenia, jeżeli równocześnie:
  - a) prowadzone na określonym kierunku studia {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*} pierwszego i drugiego stopnia o profilu praktycznym uzyskały pozytywną ocenę jakości kształcenia PKA – będzie to realnie możliwe za kilka lat, niezbędnych do uruchomienie studiów o profilu praktycznym i i uzyskania pozytywnej oceny PKA;
  - b) zatrudnia w pełnym wymiarze czasu pracy co najmniej ośmiu nauczycieli akademickich posiadający tytuł naukowy profesora lub stopień naukowy doktora habilitowanego, dla których uczelnia stanowi podstawowe miejsce pracy, reprezentujących dziedzinę nauki [*np. nauki ekonomiczne*] lub sztuki, związaną z danym kierunkiem studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*};
  - c) prowadzi badania naukowe w dziedzinie związanej z kierunkiem studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*}.

Podsumowując powyższe warianty uzyskania uprawnień do prowadzenia **studiów o profilu ogólnoakademickim** uzyskają te podstawowe jednostki organizacyjne uczelni, które posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora w obszarze kształcenia i dziedzinie [*np. zarządzanie w naukach ekonomicznych*], do której przyporządkowany jest kierunek studiów {*np. zarządzanie jakością w szkołach wyższych*}. Pozostałe jednostki organizacyjne uczelni mogą ubiegać się o uzyskanie uprawnień do prowadzenia **studiów o profilu praktycznym**, jeśli spełnią postawione w ustawie PSW wymogi. W przyszłości natomiast mogą ubiegać się o uprawnienia do prowadzenia **studiów o profilu ogólnoakademickim**.

Na szczególną uwagę zasługuje zmieniona treść art. 11b ustawy PSW<sup>48</sup>. Nowy zapis

---

48 Tamże, art 1.11b

zobowiązuje do niezwłocznego zawiadomienia ministra właściwego do szkolnictwa wyższego i PKA o zaprzestaniu spełniania przez podstawową jednostkę organizacyjną warunków do prowadzenia studiów, w tym o zmianie w stanie zatrudnienia wpływającym na uprawnienia do prowadzenia studiów. W obowiązującej ustawie rektor miał trzy miesiące na poinformowanie o tym fakcie ministra i PKA oraz 12 miesięcy na przywrócenie utraconych warunków do prowadzenia studiów. W nowym proponowanym tekście art. 11b ustawy PSW rektor nie ma 12 miesięcy na przywrócenie utraconych warunków. Natomiast minister po uzyskaniu informacji od rektora bądź PKA o zaprzestaniu spełniania przez podstawową jednostkę organizacyjną uczelni warunków do prowadzenia studiów, w tym zmian w stanie zatrudnienia wpływających na uprawnienie do prowadzenia studiów, ma prawo podjąć decyzje o cofnięciu lub zawieszeniu podstawowej jednostce organizacyjnej uprawnień do prowadzenia studiów na danym kierunku, poziomie i profilu kształcenia<sup>49</sup>. Mając powyższe na uwadze podstawowa jednostka organizacyjna uczelni powinna zatrudniać więcej nauczycieli akademickich niż przewiduje minimum kadrowe aby elastycznie dostosowywać wielkość i strukturę zatrudnienia nauczycieli akademickich do potrzeb realizowanych przez jednostkę programów i zadań dydaktycznych oraz naukowych.

Z chwila zawieszenia uprawnień podstawowej jednostki organizacyjnej uczelni do prowadzenia studiów na danym kierunku, poziomie i profilu kształcenia zostają wstrzymane przyjęcia na studia na ten kierunek, poziom i profil kształcenia. Po uzyskaniu opinii PKA minister może podjąć decyzje o przywróceniu lub cofnięciu zawieszono uprawnień. W przypadku cofnięcia lub wygaśnięcia nieprzedłużonego uprawnień rektor uczelni jest zobowiązany do zapewnienia studentom możliwość kontynuowania studiów na tym samym kierunku albo innym kierunku związanym z dyscypliną, do której był przyporządkowany dotychczas prowadzony kierunek studiów<sup>50</sup>. Może wiązać się to z dodatkowymi kosztami jakie może ponieść z tego tytułu uczelnia.

Szkoły wyższe będą miały dużo czasu do wdrożenia proponowanych rozwiązań dotyczących procesu kształcenia. Senaty uczelni będą zobowiązane do dnia 31 grudnia 2015 r. do dostosowania profili i programów kształcenia studiów pierwszego stopnia oraz do dnia końca grudnia 2017 r. wdrożenia zmienionych profili i programów kształcenia studiów drugiego stopnia i jednolitych studiów magisterskich prowadzonych na kierunkach utworzonych i realizowanych przed dniem wejścia w życie omawianej noweli ustawy PSW do wymagań określonych w omawianym powyżej art. 11 tej ustawy w brzmieniu nadanym przez omawiany projekt ustawy z dnia 12 listopada 2013 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych

---

49 Tamże.

50 Tamże, art 1.11c.

innych ustaw. Studenci, którzy rozpoczęli studia przed tym dostosowaniem będą studiować według dotychczasowych programów kształcenia do końca okresu studiów przewidzianych w programie i planie studiów<sup>51</sup>, czyli do 2018 - 2019 roku. oznacza to, że jeszcze wiele lat będziemy kształcić młodzież na kierunkach i według programów niedostosowanych do potrzeb rynku pracy, tylko zgodnie z interesem założycieli i władz uczelni uczelni. Nie szybko więc realne zmiany w Polskim szkolnictwie wyższym nastąpią. Zgodnie ze stosowana w Polsce zasadą będą je wdrażać ci, którzy jej nie przygotowawali.

Brak odwagi na radykalniejsze i szybsze zmiany w prawie dotyczącym szkolnictwa wyższego i nauki powoduje, że polskie uczelnie nie będą się zbliżać do czołowych uniwersytetów Europy i świata, a część z nich będzie się oddalać.

Oczywiście uczelnie będą mogły dostosować profile i programy kształcenia studiów szybciej, a tym samym wcześniej będą mogli kształcić młodzież na studiach o profilu praktycznym i profilu ogólnoakademickim, zgodnie z wymogami wprowadzanymi przez omawianą nowelę ustawy PSW. O tym zadecydują osoby kierujące obecnie uczelniami. Wielu z nich przeczuci ten ciężar na barki swych następców. A szkoda, bo już dziś są potrzebni absolwenci rzeczywistego a nie marketingowego zakłamanego praktycznego profilu kształcenia.

## **6. Zakończenie**

Proponowane zmiany dotyczące minimalnego, niezbędnego zatrudnienia w podstawowej jednostce organizacyjnej uczelni i obowiązkowe praktyk stawia przed uczelniami publicznymi i niepublicznymi bardzo trudne do spełnienia wymagania. Część uczelni spełnia wymogi kadrowe do prowadzenia studiów o profilu ogólnoakademickim i praktycznym w przypadku większości dotychczas prowadzonych kierunków studiów I i II stopnia, ale nie wszystkich. Brak samodzielnej kadry doktorów habilitowanych i profesorów tytularnych powoduje, że uczelnie te będą musiały zwiększyć zatrudnienie zwłaszcza profesorów i uzyskać w najbliższej przyszłości uprawnienia habilitacyjne. Dla większości jednak uczelni oznaczać to będzie konieczność likwidacji drugiego stopnia kształcenia, o profilu ogólnoakademickim i ewentualne uruchomienie w to miejsce studiów o profilu praktycznego. Wymagać to będzie zatrudnienia praktyków z stopniem doktora. Ten wzrost wymogów co do poziomu kadrowego niepokoi zarówno założycieli uczelni niepublicznych i dziekanów wydziału uczelni publicznych, dlatego też będą oni starać nie dopuścić do tych koniecznych zmian i w tym celu poprzeć nieudowodnioną tezę, że proponowane zmiany ograniczają samorządność akademicką. Jeśli coś ograniczają to na pewno niską jakością kształcenia

---

51 Tamże, art. 23

w części uczelni. Zdaniem małej części profesorów jest to wystarczający powód aby tego nie robić. Problem tkwi w braku zapisu przewidującego przyznanie dodatkowych środków dla uczelni publicznych i nie publicznych przeznaczonych na zmianę profilu kształcenia w Polsce i dostosowanie struktury i programów kształcenia do bieżących i przyszłych potrzeb rynku. Radykalna poprawa jakości zarządzania w szkołach wyższych spowodować może obniżkę kosztów ich funkcjonowania, lepsze wykorzystanie nakładów, poprawę jakości kształcenia oraz lepsze dostosowanie struktury i programów kształcenia

do potrzeb rynku. Sam postęp w jakości zarządzania nie wystarczy do realizacji zadań, które stawia przed uczelniami projektowana, aktualna nowela prawa dotyczącego funkcjonowania szkolnictwa wyższego i nauki. Konieczne będzie zwiększenie zasilania finansowego z zewnątrz uczelni, i to nie tylko ze strony budżetu państwa i funduszy unijnych, ale także przez prywatnych sponsorów.

Bardzo szeroki zakres problemów dostosowania zasad funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce powoduje, że w krótkim opracowaniu nie można przedstawić tylko niektóre z nich, w kontekście proponowanej nowelizacji praw dotyczącego funkcjonowania szkolnictwa wyższego w Polsce. Z tej, powyżej przedstawionej krótkiej i wybiórczej analizy wynika, że interesy i cele podmiotów funkcjonujących w ramach szkolnictwa wyższego są bardzo zróżnicowane oraz jednoznacznie nieokreślone. Ministerstwo chciałoby jak największą ilość absolwentów szkół średnich objąć kształceniem wyższym, nie bacząc na ich przygotowanie do rozpoczęcia studiów. Założyciele uczelni niepublicznych i dziekani wydziałów prowadzących studia płatne zainteresowani są wzrostem utargów z tytułu czesnego, co przekłada się na wzrost liczby studentów i jak najniższy odsiew i odpad, każdy bowiem student to źródło przychodów. Jednocześnie uczelnie publiczne są zainteresowane wzrostem przyznanego limitu studiów dziennych, bo to decyduje wielkości subwencji dydaktycznej i wielkości zatrudnienia. W warunkach niżu demograficznego, który daje się poważnie odczuć w szkołach wyższych pojawia się konflikt między ilością a jakością kształcenia.

Postawa i zaangażowanie studentów w procesie kształcenia i doskonalenia także nie są jednoznaczne. W polskich szkołach wyższych można ich wyróżnić wśród studentów trzy grupy:

- studenci bardzo zaangażowani, dążący do zdobycia w trakcie studiów wiedzy, umiejętności i kompetencji na najwyższym możliwym poziomie;
- studenci realizujący swe wymagania na poziomie przeciętnym,
- studenci nie posiadający właściwego przygotowania do studiów, choć zdali maturę i jednocześnie nie są zainteresowani nadrobieniem zaległości i dorównaniem do przeciętnych.

Grupa ostatnia nie powinna być przyjęta na studia, a jeśli już rozpoczęła studia to pierwsze

dwie sesje powinny wyeliminować z grona studentów. Tak się jednak nie dzieje bo wielu uczelni ilość jest ważniejsza od jakości kształcenia, Dlatego też tak odległe miejsca polskie uczelnie zajmują w rankingach światowych i europejskich. Jeśli chcemy poprawić te pozycje to musimy postawić na wzrost wymogów stawianych studentom i nauczycielom akademickim oraz radykalną poprawę jakości kształcenia a nie wzrost ilości studentów. Wiąże się to z koniecznym odejściem od zarządzania szkołą wyższą przez ilość na rzecz zarządzania przez jakość, czyli podporządkowaniem wszystkich decyzji podejmowanych w uczelniach publicznych i nie publicznych jakości badań naukowych i kształcenia. Tylko tą drogą możemy przesunąć się w górę w rankingach światowych i europejskich szkół wyższych. Punktem wyjścia na tej drodze musi być wzrost jakości zarządzania w szkolnictwie wyższym na szczeblu państwa i w każdej uczelni.

Należy przełamać te tendencje i znacznie ograniczyć kształcenie o ogólniakademickim, teoretycznym profilu na rzecz profilu praktycznego, zawodowego. Dlatego dziś, w warunkach recesji, kiedy niż demograficzny jest mocno odczuwalny w uczelniach, należy postawić na jakość kształcenia a nie, jak dotychczas, na ilość. Wymaga to jednocześnie zapewnienia w Polsce dodatkowych środków finansowych umożliwiających dynamiczną projakościową restrukturyzację funkcjonowania szkolnictwa wyższego i radykalny wzrost jakości kształcenia oraz ciągłe doskonalenie jakości zarządzania w uczelniach.

## Literatura:

- Bachman Klaus, Rankingi szkół wyższych są nieobiektywne, <http://wyborcza.pl> , odczyt 5.10.2013 r.
- M-Multirank – wielowymiarowy ranking uniwersytetów, <http://www.nauka.gov.pl/aktualności> ministerstwo, odczyt 8.10.2013 r.
- Magna Charta Universitatum, [http://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/magna\\_charta.pdf](http://www.umk.pl/uczelnia/dokumenty/magna_charta.pdf) oraz <http://www.magna-charta.org/> , odczyt 2.09. 2013 r.
- Polscy rektorzy alarmują: minister nauki chce mocno ograniczyć samodzielność uczelni, <http://wiadomosci.wp.pl> odczyt 27.08.2013 r.
- Projekt z dnia 16 lipca 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/> , odczyt 1.09. 2013 r.
- Projekt z dnia 12 listopada 2013 r. ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw, <http://bip.nauka.gov.pl/akty-prawne-szkolnictwo-wyzsze/>, odczyt 13.11.2013 r.
- Ranking WEB of Universities . <http://webometrics.info/en> odczyt 04.10.2014 r.
- Stanowisko KRASP zawierające uwagi do projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz zmianie niektórych innych ustaw z dnia 16 lipca 2013 r., Warszawa 20 sierpnia 2013 r., [www.krasp.org.pl](http://www.krasp.org.pl) , odczyt 2.09.2013 r.
- Uchwała nr 503/2013 Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 sierpnia 2013 roku dotycząca projektu ustawy o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym oraz o zmianie niektórych innych ustaw, <http://rgnisw.nauka.gov.pl/uchwały/> , odczyt 2.09.2013 r.
- Ustawa z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty, Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, z późn. zm.
- Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniu i tytule naukowym oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, Dz. U. z 2003 r. Nr 65, poz. 595 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym, Dz. U. z 2005 r. Nr 164 poz. 1365 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Badań i Rozwoju, Dz. U. Nr 96, poz. 616 z późn.zm.

- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Narodowym Centrum Nauki, Dz. U. Nr 96, poz. 617 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytucjach badawczych, Dz. U. z 2010 r. Nr 96, poz. 618 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o Polskiej Akademii Nauk, Dz. U. z 2010 r. Nr 96, poz. 619 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw, Dz. U. z 2011 r. Nr 84, poz. 455 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej, Dz. U. Nr 139, poz. 814, z późn. zm.
- Wawak T., Dojrzałość organizacyjna szkół wyższych, [w:] „Dojrzałość procesowa organizacji i dojrzałości w zakresie wiedzy”, monografia pod red. naukową Elżbiety Skrzypek, UMCS w Lublinie, Lublin 2013.
- Wawak T. Dylematy jakości zarządzania w szkole wyższej, [w:] Praktyka zarządzania jakością w XXI wieku”, praca zbiorowa pod red. naukową T. Sikory i M. Gienzy, wydawnictwo Naukowe PTTŻ, Kraków 2012.
- Wawak T., Jakość zarządzania w szkołach wyższych, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Wawak T., Najważniejsze propozycje zmian w systemie zarządzania szkolnictwem wyższym w Polsce w opinii ankietowanych profesorów – wyniki badań, [w:] „Zarządzanie i Finanse. Journal of Management and Finance”, część 1, nr 3, wrzesień 2012, Gdańsk.
- Wawak T., Nowe trendy w zarządzaniu w szkolnictwie wyższym – uwarunkowania i specyfika w Polsce, [w:] „Komunikacja i jakość w zarządzaniu”, praca zbiorowa pod red. naukową T. Wawaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Wawak T., Pro quality restructuring of management in higher education, [w:] CURRENT PROBLEMS OF UNIVERSITY MANAGEMENT, praca zbiorowa pod red. naukową T. Wawaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2013.
- Wawak T., Szanse i bariery rozwoju polskich szkół wyższych w opinii profesorów i doktorów – wyniki badań, [w:] „Determinanty potencjału rozwoju organizacji”, praca zbiorowa pod red. naukową A. Stabryły i K. Woźniaka., Mfiles.pl, seria wydawnicza: Encyklopedia Zarządzania, Kraków 2012.
- Wawak T., TQM a jakość zarządzania w szkole wyższej w okresie reformy, [w:] „Kompleksowe zarządzanie jakością w organizacji w zmiennym otoczeniu”, praca zbiorowa pod red. naukową E. Skrzypek, UMCS, Lublin 2012.
- Wawak T., Uwagi na kanwie nowelizacji prawa o szkolnictwie wyższym, [w:] „Metody, techniki i narzędzia zarządzania”, praca zbiorowa pod red. naukową E. Skrzypek, UMCS, Lublin 2011.
- Wawak T., Uwarunkowania doskonalenia jakości kształcenia w ramach Procesu Bolońskiego – Europejskiego Obszaru Szkolnictwa Wyższego, [w:] „Jakość w badaniach i dydaktyce szkół wyższych”, praca zbiorowa pod red. naukową Stefana Doroszewicza i Anny Kobylińskiej, SGH w Warszawie – Oficyna Wydawnicza, Warszawa 2007.
- Wawak T., Wstępny roboczy raport I etapu badań na temat < Projakościowa restrukturyzacja zarządzania w szkolnictwie wyższym >, [w:] „Wyzwania zarządzania jakością w szkołach wyższych”, praca zbiorowa pod red. naukową T. Wawaka, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2011.A
- Wawak T., Zarys modelu doskonalenia zarządzania w szkołach wyższych, [w:] Orientacja na wyniki – modele, metody i dobre praktyki, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu PN 264”, Wrocław 2012.
- Wawak T., Zewnętrzne zapewnienie jakości kształcenia w Europejskim Obszarze Szkolnictwa Wyższego, [w:] „Problemy Jakości”, nr 5, Warszawa 2007.